

Góra-Pianówka_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	czarnkowsko-trzcianecki	
Gmina	Czarnków	
Miejscowość	Góra-Pianówka	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	30.07.2013 r.	Miejsce wykonania	dom informatorów
Czas trwania	01:50:07	Forma i wielkość	plik WMA
Przeprowadzający	K. J.	Komentarz	brak

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
062_CZA_GP	K	ok. 80 lat	brak	Informatorzy obchodzili w listopadzie 2012 r. 55. rocznicę ślubu; mieszkają sami
063_CZA_GP	M	ok. 80 lat	brak	jak wyżej

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>062: Góra nad Notecią – ta nazwa jest od nie tak dawna, od kilku lat. Zmienili też numery mieszkań. Wcześniej była tylko Góra.</p> <p><i>Skąd nazwa Pianówka?</i></p> <p>062: A tego już nie wiem.</p> <p>063: Od piany, burzącej się piany na śluzie. Ale to jest tylko nazwa, tak jak Mikołajewo, czy Ciszkowo.</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw)	<p>[Kościelna Góra]</p> <p>063: Tu jest Kościelna Góra. Tam miał kiedyś kościół stojący. Nie wiem kiedy, pewnie przed narodzeniem Chrystusa. Jest tu jedynie legenda. Prawdopodobnie był tam kiedyś cmentarz.</p> <p><i>Są tam pozostałości po cmentarzu?</i></p> <p>062: Tam nic nie ma.</p> <p>063: Ale cóż można na ten temat powiedzieć. Tylko to wybudowanie ma taką swoją nazwę.</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Brak informacji
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	<p>062: Nie mamy takiej nazwy. Nie słyszałam przynajmniej</p> <p>063: Ja też nie.</p>
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	063: Na mieszkańców Roska mówi się rożanie.

II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych		Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	<p>062: Nie obchodzono kiedyś, teraz się to zrobiło, że się obchodzi, jak wcześniej nie.</p> <p><i>Czy Pani obchodzi teraz andrzejki?</i></p> <p>062 [Śmiech]: Nie.</p> <p><i>Kiedy zaczęto o obchodzić?</i></p> <p>062: Nie pamiętam.</p> <p>[Katarzynki]</p> <p>062: Katarzynki też się nie obchodziło.</p>
2.	św. Marcina/11 listopada	<p>062: Ta tradycja jest, że te rogalce muszą być.</p> <p>063: Tak, muszą być.</p> <p>062: Jak synowa upiecze, to nam przywiezie.</p>
3.	Adwent	<p>062: Adwent obchodzimy tak jak wszyscy.</p> <p><i>To znaczy?</i></p> <p>063: Tak jak ksiądz każe.</p> <p><i>Codziennie do kościoła?</i></p> <p>062: Codziennie nie, ale co niedzielę jeżdżę. Mąż nie, bo nie może. Ja jestem na tyle sprawna, że jednak co niedzielę jestem. My jeździmy do Lubasza. Tam byliśmy ochrzczeni, ślub braliśmy, ja brałam komunię świętą. Góra należy do parafii Lubasz, a Pianówka do Czarnkowa. I tak było kiedyś i jest do dzisiaj.</p> <p><i>Modlitwy się jakieś odprawia?</i></p> <p>062: Nie, rzadko do kościoła się tym czasie chodzi i się nie odprawiało żadnych modlitw.</p>
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Brak informacji.
5.	Wigilia	<p>[Potrawy]</p> <p>062: Jesteśmy w dwójkę i w domu obchodzimy wigilię. Wcześniej się zdarzało, że synowa przyjeżdżała też z jej ojcem,</p>

który był schorowany, pod 90-tkę, ale teraz już nie. Ale przyjeżdżają podzielić się opłatkiem.

062: Ryby to muszą być. Zupa rybna, śledzie, w occie ryby i takie rzeczy, które na wigilię muszą być.

Co pani przyrządziła wcześniej?

062: To samo. Cały czas jest to samo przygotowywane. I zawsze mówili, że musi być te 12 potraw. Nie zawsze te 12 potraw jest. A nie wszyscy ludzie kupią karpia, bo ten karp jest drogi. Kupują inną rybę. A jak jest więcej ludzi, to co to jest 1-2 kg ryb? To jest nic.

063: Ja brałem 5-6 kg.

062: A jak się kupi za dużo, to się włoży do zamrażarki i się później wyciągnie i się tę rybę zje.

[Siano]

062: Jest do dziś i kiedyś, jak pamiętam też. Ale kiedyś kładło się nie na stole pod obrus, tylko pod stołem. W koszyczku przynosili i stawiali albo pod stołem, albo obok stołu. To tak samo jakby było pod tym obrusem.

[Choinka]

062: Choinka była zawsze i jest do tej pory.

Żywa, sztuczna?

062: Teraz mamy sztuczną, od kilku lat. Po co do lasu iść i wyciąć, albo kupić i ona opada zaraz po świętach. A tak sobie stoi dłużej. My zawsze mieli od wigilii do Trzech Króli.

063: Mamy przecież dwie – jedną dużą i jedną małą. A ostatnio była tylko ta mała. Strach jest wyciąć żywą, bo to jest karane. I przyjdą, będą chcieli pokwitowanie i się powie, że nie ma, chociaż ze swojego lasu jest. I za to jest kara. I trzeba robić wniosek o wycięcie.

[Ozdoby choinkowe]

062: Kiedyś się stroiło choinki papierowymi łańcuszkami, bo nic nie było takiego żeby kupić. Czubek do choinki, wcześniej go nie było, a czubkiem wcześniej była wycięta gwiazdka. A teraz mam ozdoby choinkowe, jakie można dostać wszędzie.

[Kartki świąteczne]

062: Wysyłamy nadal. Do rodziny wysyłałam kiedyś i teraz. Do znajomych nie. I też od tych, do których wysyłam,

		<p>otrzymuję też kartkę. Nie składamy sobie życzeń telefonicznie.</p> <p>[Świeczka wigilijna]</p> <p>062: Mam taką. To jest od kilku lat. To jest na gwiazdkę i na Wielkanoc.</p> <p>[Śpiewanie kolęd]</p> <p>062: Było wcześniej śpiewanie.</p> <p>063: Kiedyś bardziej śpiewali kolędy.</p> <p>062: Dawniej, jak już się wszyscy przygotowali do wigilii, śpiewało się kolędy przy stole, a dopiero potem spożywało się wieczerzę.</p> <p><i>A modlitwę Państwo odmawiają?</i></p> <p>062: Nie, teraz nie. Wcześniej, jak rodzice byli, to tak.</p> <p><i>A co się stało, że Państwo nie kontynuują?</i></p> <p>063: Ja powiem tak. Teraz to wszystko telewizor zrobił, nie tylko u nas, ale i na całym świecie.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>062: Nie. Raczej nic specjalnego nie ma.</p> <p><i>Goście przyjeżdżali na święta?</i></p> <p>062: Ci, co bliżej mieszkali to się odwiedzali, a ci co dalej nie.</p>
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>062: Nic takiego szczególnego się nie dzieje.</p> <p><i>A nie ma wynoszenia bram?</i></p> <p>062: Nie, już od paru lat nie.</p> <p>063: Kiedyś były. A teraz nie ma.</p> <p>062: Jak szliśmy w Nowy Rok do kościoła, to młynek do młocenia zboża, to stał na dachu na straży. Komuś wynieśli ze stodoły i postawili na dachu. To była szopa, czy coś, z płaskim dachem.</p> <p>063: W Mikołajewie wóz postawili na dachu. W Mikołajewie wyprawiali cuda, wynosili daleko. W Ciszkuwie tak nie, ale w Mikołajewie to się psocili.</p> <p><i>A w Górze?</i></p> <p>062: Bramy i furtki wystawiali, ale żeby komuś zrobić jakąś krzywdę, to nie.</p> <p>[Zabawa]</p> <p>062: Z tego, co ja pamiętam zabawy w sylwestra nigdy tu nie</p>

		<p>było. Te zabawy są dopiero od kilku lat. Fajerwerków nie było.</p> <p>[Msza na zakończenie roku]</p> <p>062: Kiedyś chodziłam, a teraz nie ma mnie kto zawieźć, bo chłopacy w tym samym czasie szykują się na zabawę. Kiedyś taka msza, na zakończenie roku była normalnie o północy, tak samo jak pasterka. W Lubaszcu nadal taka msza jest w sylwestra, ale nie o północy, a o 18.00.</p> <p><i>A kiedy zaszła ta zmiana?</i></p> <p>062: Kilka lat temu, ale kiedy dokładnie, to ci nie powiem.</p> <p>063: Czekaj, niech pomyślę... Ze 40 lat.</p>
8.	Trzech Króli	<p>062: Kiedyś to było bardzo duże święto. I było w kościele, święcili krede, mirrę i kadzidło. Teraz kilka lat tego nie było, bo zlikwidowali. Trzech Króli stał się dniem pracującym, ale znów powrócili do tego, aby ten dzień był niepracujący.</p> <p><i>Pisze Pani na drzwiach K+M+B?</i></p> <p>062: Tak.</p> <p><i>Kolędnicy chodzą?</i></p> <p>062: Na Trzech Króli chodzą trzej królowie. Chodzili, ale u nas w tym roku nie byli, ale zawsze byli.</p> <p>063: Psa się boją.</p> <p>062: Dzieci najczęściej chodzą, starsi nie. Zaśpiewają kolędę i tyle.</p>
9.	Kolędnicy	Brak informacji.
10.	MB Gromniczej	<p>062: Do kościoła z gromnicą trzeba jechać, nic szczególnego.</p> <p><i>Są jakieś przesady, prognozy związane z tym dniem?</i></p> <p>062: Nie, nie ma.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>062: Kiedyś mówili na ten czas od Bożego Narodzenia zapusty, teraz się mówi karnawał.</p> <p>063: Czasem się chodziło na jakieś, np. do Mikołajewa. Potańczyć, pobawić się.</p> <p>[Tłusty czwartek]</p> <p>062: Muszą być pączki. Czasami upiekę, a czasami synowa przywiezie, a jak trzeba to się kupi. Dawniej też obchodzono tłusty czwartek.</p>

		062: Kiedyś mówili, że tłusty czwartek, to zapusty. Teraz się tak nie mówili.
12.	Topienie Marzanny	062: Jakiś czas było, teraz nie, ale było. Jak pracowałam w technikum, chłopacy się przebierali, i szli do Noteci. To jest blisko, to nie jest daleko. Nie wiem, czy przedszkole jeszcze chodzi i topi w Noteci. Szkoły podstawowe w Czarnkowie, jak moje dzieci chodziły, to obchodzili, przebierali się, malowali i szli na most do Czarnkowa, i tam topili.
13.	Środa Popielcowa	062: Dzisiaj już tego nie ma, ale kiedyś się robiło torebki z popiołem i się wieszalo na plecach. W torebkę malutką nasypało się popiołu, zawiązało się, szpileczkę się zgięło i to się zahaczało każdemu. Do kościoła się szło i niektórzy uhaczyli na plecach. <i>A jak długo to było?</i> 062: Ooo, to było bardzo długo, a potem zanikało, zanikało, aż potem zanikło całkowicie. Moje dzieci nie znają tego. 063: To była radość komuś zawiesić.
14.	Śródpoście	[Droga Krzyżowa] 062: Nie. Nadal to jest w kościele. W Lubasz w ostatni piątek przed świętami, droga krzyżowa idzie przez Lubasz. Tak jest od paru lat. Wszyscy idą. Młodzież idzie, strażacy idą, policja, różni mieszkańcy, wszyscy parafianie. [Gorzkie Żale] 062: Gorzkie Żale były zaraz po mszy, trzeba było trochę poczekać. Msza była 11:30, a o 13:00 Gorzkie Żale. To było kiedyś, a teraz zrobili inaczej. Teraz jest o 12:00 msza, a Gorzkie Żale o 15:00, potem jest jeszcze msza o 16:00. Jak byłam młoda i jeździłam rowerem, to jechałam na 15:00 i zostawałam dłużej.
15.	Niedziela Palmowa	062: Nic takiego się nie dzieje. Ale jadę do kościoła, palmy daję święcić. Mam żywe palemki, bo stoją ministranty przed kościołem. Teraz oni mają wszystko poszykowane, udekorowane we wstążeczki, czasem sztuczne jajko jest przywiązane do tego. I to sobie kupuję, a kiedyś szukałam.
16.	Triduum Paschalne	062: Teraz na to nie idę, bo nie ma mnie kto zawieźć. A jeżeli chodzi o obchody mniej więcej jest to samo. [Święconka]

		<p>062: Przy figurze mamy teraz, między Górą a Pianówką. Góra ma tu, a Pianówka ma przy krzyżu.</p> <p><i>Zawsze tak było?</i></p> <p>062: Nie, kiedyś to było w mieszkaniach u ludzi.</p> <p><i>A jeśli pada?</i></p> <p>062: To wtedy ludzie mają parasole i każdy trzyma, a jeśli nie pada, to wtedy ustawia się koszyczki na stole. I ten stół przygotowują ci, co mieszkają obok figury.</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>062: Do Kościoła jedzie się teraz wieczorem, a nie rano.</p> <p><i>Podoba się Pani ten pomysł?</i></p> <p>062: Nie, lepiej było, jak było rano. Tak bardziej świątecznie było, a teraz to tak nie za bardzo.</p> <p>[Zając]</p> <p>062: Jak dzieci były małe, to robiły gniazdo, a teraz jak przyjedzie moja prawnuczka, to zawsze postawiam jej tu zająca na stole i koło tego zająca są prezenty dla niej.</p> <p>[Pisanki]</p> <p>062: Teraz nie robię, kiedyś malowałam, np. używałam łusek od cebuli, by były brązowe, a zboże jak miały być żółte, czy coś takiego. Ale nigdy nie malowałam tak, jak np. pokazują w telewizji górali jak malują. Tradycja była taka, że do święconki się miało te jajka. A teraz nikt tego nie robi.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>[Za Boże Rany]</p> <p>062: Nie chodzili w Wielki Piątek, tylko w drugie święto. To było jeszcze śmigus-dyngus i lali się wodą, a teraz już nie. Może wiadrami nie, tak jak w telewizji pokazali, bo to nieładnie jak niewinna osoba dostanie z piętra na głowę. Ale polewali się butelkami.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>062: Teraz już są zapomniane. Już nie ma tej uroczystości jak dawniej. Z resztą dawniej były dwa święta, niedziela i poniedziałek, a teraz jedno, niezależnie od tego, kiedy to przypadnie. Wcześniej dekorowano okna tatarakiem, wstawiali w okna i brzózkami dekorowali domy, teraz już tego nie ma. Brzózki są u nas jeszcze w kościele.</p> <p><i>Dlaczego tatarak?</i></p> <p>062: Nie wiem.</p>

20.	Boże Ciało	062: Obchodziło się tak jak teraz. W Lubaszu procesja szła i idzie przez całą wioskę aż do figury za Lubaszem, do torów. Trasa ta sama. Dziewczynki sypały kwiaty, baldachim szedł. Wszystko to samo. A na koniec oktawy robiło się wianki z kwiatów i ziół, po trzy lub pięć wianków. Zawsze mówili, że musi być nie do pary.
21.	św. Jana	062: Nic się nie robiło i nic się nie robi do dziś.
22.	MB Zielnej	062: Z kwiatkami jeździło się do kościoła.
23.	MB Siewnej	062: W Lubaszu jest odpust i odprawia się go cały tydzień. Ale tak jest od pewnego czasu, teraz jest tylko jeden dzień.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	062: Też to za bardzo się nie zmieniło, ale cmentarz jest bardziej zadbany. Są te stroiki, są kwiaty. Kiedyś się postawiało tylko zwykłą świeczkę, bo nie było zniczy, nie było kwiatów i tych dekoracji. Dekorowano swoim sposobem, to mchem, białymi kuleczkami lub świerkiem i było tylko to. Każdy sprzątał, ale było prosto. Kiedyś nie było pomników takich jak teraz są. Były tylko obramowania i krzyż.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.

Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe

1.	Narodziny i chrzest	062: Pojechało się z dzieckiem do kościoła, ochrztili je i to wszystko. Wszystko było prosto. Mówili zawsze, że jak najwcześniej. Rodziców chrzestnych wybierano wśród bliskich, jak już ich nie było, to szukano u obcych. W Lubaszu nie trzeba było być na mszy, tylko chrzest był po. Jak była końcówka mszy, to się wchodziło do kościoła i ksiądz ochrzcił. A teraz musisz być na mszy, są w soboty, dwa razy w miesiącu.
2.	Ślub i wesele	[Ślub] 062: Ze ślubem to było różnie, w zależności, jak kto sobie zrobił. Kiedyś nie było mszy, tylko się do kościoła na określoną godzinę jechało i była przysięga, ksiądz dał ślub i to było wszystko. <i>Pani miała z mszą czy bez?</i> 062: Bez. A chyba tydzień naprzód mieliśmy w urzędzie

		<p>cywilnym, a kościelny był później.</p> <p>[Wesele]</p> <p><i>Wesele było?</i></p> <p>062: Było. Ale to wszystko zależało od rodziny, na co ją było stać. Jak ślub skromny, tak i wesele skromne. Wesele było w domu, nie w restauracji i koniec. Teraz przeważnie mają w restauracjach w Czarnkowie, albo w Lubaszcu. Młodzi sobie sami też robią. I chyba dobrze jest, tak uważam, że młodzi sobie robią sami i sami dają radę i że nie patrzą na resztę. Że razem się pogodzą i razem zrobią to, co mogą, a resztę rodzice dołożą. Kiedyś były trudne czasy, teraz nie są dobre, ale wcześniej było gorzej. Praca niby była, ale tego co się zarobiło, nie było za dużo.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>062: Zmarły musiał w domu przebywać aż do czasu, kiedy się nie wywiozło na cmentarz. Teraz jest kostnica w Lubaszcu i tam zabierają zmarłego. Zmarłego odprowadzono do figury, tam odprawiali modlitwy i potem wozili do Lubaszcu. Stolarz, który trumny robił, miał taki karawan. I to się brało i się zmarłego wiozło.</p> <p>[Różaniec]</p> <p>062: Odprawia się w domu nadal. Tak trzy dni.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	Brak informacji.
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	Brak informacji.
III. Tradycje rękodzielnicze		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Brak informacji.

IV. Przejawy religijności tradycyjnej

1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>062: Kapliczka i krzyż są odkąd pamiętam.</p> <p><i>Z jakich powodów one powstały?</i></p> <p>062: Nie mam pojęcia. Figurę Matki Boskiej Niemcy rozbili i dopiero po wojnie ona została odbudowana i ustawiona. Wioska się pozbierała i kupili cegłę, i wspólnie odbudowali to z powrotem, ale to jak jeszcze moi rodzice żyli.</p> <p><i>Odbywają się tu jakieś spotkania?</i></p> <p>062: Tam są śpiewane majowe. Codziennie było kiedyś, bo teraz już chyba tak nie jest, bo starsi nie zawsze idą. W Ciszkuwie też tak było. No i święconka, i kiedyś ze zmarłym.</p>
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródła)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	<p>062: Z Czarnkowa jest co roku pielgrzymka do Lubasza. Z Gulcza długi czas nie było. Z Obrzycka, z Połajewa, z Ryczywołu. To zapowiadają.</p> <p><i>Skąd popularność tego miejsca?</i></p> <p>062: To święte miejsce jest. Jak Jasna Góra. Miałam nawet książkę, ale pożyczyłam mojej wnuczce. W tej książeczce jest napisana historia o młodej dziewczynie, która chorowała i lekarze nie mogli jej wyleczyć i ona przyszła z pielgrzymką do Lubasza z nadzieją na wyzdrowienie. Przez drogę się o to modliła. Rodzice jej nie kazali iść, ale jak weszła do kościoła - tak pisało w tej książce - czuła, że obok niej ktoś jest i prowadzi ją przed ołtarz. Ta dziewczyna wróciła do domu zdrowa. I wyszła za męża, i dzieci miała, i wszystko.</p> <p><i>Dawno to było?</i></p> <p>062: Parę lat temu.</p> <p>[Stragany]</p> <p>062: Są nadal, tylko, że nie przed kościołem, tylko są na parkingu, gdzie samochody ustawiają. We wrześniu stoją cały tydzień.</p>
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Brak informacji.

6.	Lokalne odpusty	Patrz: miejsce kultu religijnego i Matka Boska Siewna.
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	062: Raz tylko zrobili i nic więcej. Ale wieńce zawsze z Góry i Pianówki woziliśmy do Lubasza. Ale zabaw dożynkowych jako tako nie było.
2.	Dni gminy/wsi	062: Nie było i nie ma.
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Brak informacji.